

JANINA I WŁADYSŁAW PAWLAKOWIE
Uniwersytet Wrocławski

O inicjatywie opracowania i realizacji *Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego*

Zarys treści. Artykuł ma charakter autoreferatu redakcyjnego, w którym przedstawiono okoliczności powstania inicjatywy opracowania kompleksowego *Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego*. Atlas był opracowany w nietypowych warunkach, w specjalnie powołanej jednostce Uniwersytetu Wrocławskiego pod nazwą Pracownia Atlasu Dolnego Śląska. Autorzy przedstawiają sposób organizacji oraz przebieg wszystkich prac nad atlasem, z zastosowaniem nietypowych rozwiązań organizacyjnych, merytorycznych i finansowych.

Wstęp

Na początku należy wyjaśnić, dlaczego tak długo odkładano napisanie choćby krótkiej notatki o okolicznościach powstania pomysłu, a następnie o opracowaniu i publikacji *Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego*. Bez wątpienia było to związane ze stanem „zmęczenia psychicznego” po opublikowaniu atlasu, a także wynikało z ostrożności określenia ważności tego atlasu, zanim swój sąd

tym wrażenia protokołu zdawczo-odbiorczego, lecz będącego spontaniczną analizą tła pierwotnych zamierzeń, sposobu ich realizacji i refleksją nad końcowym rezultatem.

Dzieła tekstowe i dzieła kartograficzne można podzielić na jednoautorskie oraz zbiorowe. Jeżeli jednak obszerne dzieło tekstowe bywa często rzeczywiście jednoautorskie, to dzieło kartograficzne niemal zawsze jest opracowaniem zespołowym, a pod względem autorstwa map zbiorowym. Zespołowość opracowania wynika z technologii powstawania mapy, autor oddaje bowiem koncept, który dopiero w wyniku opracowania redakcyjnego i technicznego staje się „prawdziwą mapą”. Zbiorowość opracowania natomiast dotyczy autorów, którzy do danego dzieła dostarczyli swoje „projekty”, rękopisy, a często tylko odpowiednio przetworzone dane statystyczne. W przypadku dzieł o dużej wadze może pojawić się jeszcze honorowe grono uczestników opracowania. Są to wszelkiego rodzaju patronaty i naukowe rady redakcyjne.

Należy podkreślić, że owe „patronaty” są bardzo istotne dla realizacji takiego zamierzenia pod warunkiem, że poza akceptacją generalnej idei celów powstrzymują się od szczegółowej ingerencji w treść, a nawet tytuły poszczególnych rozdziałów lub map. Podjęliśmy się opisać tu powstawanie złożonego dzieła kartograficznego, należy zatem wyjaśnić, jaką rolę mogą odgrywać różne formy patronatu w powstaniu i realizacji takiego opracowania, jak atlas narodowy lub regionalny. Niezależnie od późniejszych kłopotów, poważne opracowanie kartograficzne nie może liczyć na realizację, jeżeli na samym początku nie istnieje dostatecznie silna grupa osób popierających taką inicjatywę. Omawiany atlas również miał w początkowej fazie takich inicjatorów i organizatorów swoistego lobby na



wydadzą recenzenci oraz czytelnicy. Powodem był także brak tradycji autoreferatu wydawniczego, pisanego przez autora lub zespół redakcyjny dzieła kartograficznego, nie sprawiającego przy

rzecz jego opracowania.

Okoliczności pomysłu opracowania atlasu

Pierwsza myśl o powrocie do wcześniejszych prób podjęcia opracowania atlasu Śląska wyszła od prof. Alfreda Jahna w Komisji Nauk o Ziemi Oddziału PAN we Wrocławiu. Jego pozycja naukowa nie pozwalała zlekceważyć zgłoszonej inicjatywy, a ponadto zyskała poparcie przewodniczącej Oddziału PAN prof. Bogusławy Jeżowskiej-Trzebiatowskiej, a także sekretarza naukowego Oddziału prof. Stanisława Kowalińskiego. Z uwagi na fakt, że zarówno A. Jahn, jak i B. Jeżowska-Trzebiatowska byli jednocześnie profesorami Uniwersytetu Wrocławskiego, inicjatywa opracowania atlasu regionalnego od samego początku stała się wspólną sprawą i ambicją tych dwóch formalnie niezależnych instytucji. Z ramienia Uniwersytetu opracowanie atlasu popierał oficjalnie jego ówczesny rektor prof. Jan Mozrzyimas. Interesująca może być informacja, że A. Jahn reprezentował geografię, B. Jeżowska-Trzebiatowska chemię, J. Mozrzyimas fizykę, a S. Kowaliński gleboznawstwo. Zainteresowanie powstaniem takiego dzieła wyrażali zatem reprezentanci różnych dyscyplin naukowych.

Czas powstania pomysłu opracowania *Atlasu Dolnego Śląska* przypadł na przełom lat 1984 i 1985. Był to okres szczególny – odczuwalne były jeszcze psychiczne skutki stanu wojennego, formalnie nic się jeszcze nie zmieniło. Nadal nienaruszona była struktura administracji państwowej, polityczna pozycja PZPR oraz Urzędu Kontroli Prasy i Widowisk, w skrócie określanego zawsze jako „cenzura”. Obowiązywały wszystkie przepisy, nakazujące uzgadnianie treści wszelkich publikacji kartograficznych ze wspomnianą już cenzurą. Z uwagi na „temperaturę” podejmowanego tematu, sprawa atlasu powinna zostać uzgodniona z Wydziałem Nauki KW PZPR, którego opinia miała zawsze istotne znaczenie dla wojewódzkich władz administracyjnych. Obok tego pozornego trwania w nienaruszonym stanie wszystkich polityczno-administracyjnych instytucji PRL działała podziemna Solidarność i było oczywiste, że trwające struktury i przepisy nigdy już nie osiągną dawnego znaczenia.

W chwili powstawania samej myśli o opracowaniu atlasu nie było już bezwzględnie konieczne zgłoszenie jej odpowiednim „instancjom”, a sam pomysł był przecież „bezgrzeszny”. Z tego powodu w pierwszym okresie propagowano samą ideę atlasu, podkreślając jego znaczenie dla całego regionu z uwagi na zbliżające się pięćdziesięciolecie zakończenia drugiej wojny światowej, informacyjny i edukacyjny charakter

oraz integracyjny wpływ na środowisko naukowe regionu. Wymienione hasła okazały się szczególnie nośne zarówno dla władz administracyjnych, jak i autorów reprezentujących różne dyscypliny naukowe. W Polsce podzielonej na 49 województw hasło regionalnego, a nie wojewódzkiego atlasu otwierało możliwość współpracy „ponad podziałami”, a więc i możliwość pokrycia kosztów opracowania. Hasło integracji autorów i organizatorów było równie trafnie dobrane, bowiem liczne zebrania organizacyjne i programowe gromadziły osoby z różnych uczelni, instytucji naukowych oraz przedstawiciele władz poszczególnych województw. W czasie takich zebrań przedstawiano opracowanie atlasu jako zadanie całego regionu przed zbliżającym się pięćdziesięcioleciem włączenia Ziemi Zachodnich i Północnych do Polski. To ostatnie hasło akceptowały zarówno wszystkie kręgi naukowe i administracyjne, jak i potencjalni autorzy różnych map, przy czym jubileuszowa okazja była różnie przedstawiana – raz jako podsumowanie dorobku badawczego nauki polskiej, innym razem jako okazja zaprezentowania w kompleksowym opracowaniu dorobku i sukcesów okresu powojennego.

Wymienione hasła stanowiły poważny czynnik skłonienia wielu osób i instytucji do rzeczywistego, a nie tylko deklaratywnego poparcia. Podobnie jak mieszkańcy, również ich władze podkreślały przynależność do Dolnego Śląska, a Wrocław pozostawał niekwestionowaną stolicą regionu. Inaczej przedstawiała się sprawa z województwem opolskim, które powstało w roku 1960 z województwa śląskiego oraz częściowo z województwa wrocławskiego. Wśród innych „śląskich” województw wyróżniało się ono strukturą ludności, bowiem tam właśnie pozostała największa część ludności autochtonicznej, a była to przeważnie miejscowa ludność polska, na wsi często znająca język polski. Województwo opolskie, chcąc nadrobić swoje spóźnione narodziny, wyróżniało się gospodarnością, karnością społeczną oraz podkreślaniem swojej wysokiej pozycji wśród innych województw. Zaowocowało to z czasem znamiennym zjawiskiem zanikania więzi z pozostałymi „śląskimi” województwami i osłabieniem przepływu ludności. W chwili powstawania pierwszej myśli opracowania atlasu, jej inicjatorzy wybrali Dolny Śląsk ograniczając swoje zainteresowania do czterech województw: jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego i wrocławskiego.

Od początku było wiadome, że takiego jubileuszowego dzieła nie da się opracować, a następnie opublikować jako wyniku rozproszonych prac różnych instytutów, katedr i zakładów Uni-

wersytetu Wrocławskiego, Oddziału PAN oraz innych uczelni i instytucji. Wcześniejsze próby opracowania regionalnego atlasu województwa wrocławskiego zakończyły się niepowodzeniem.

Pierwsza próba z połowy lat sześćdziesiątych w zasadzie nie wyszła poza grono kilkunastu osób z Instytutu Geograficznego. Dwie przeszkody okazały się nie do pokonania. Były to sprawa cenzury i rozważanego zakresu treści atlasu oraz sprawa organizacyjno-finansowa. Ośrodek wrocławski, w którym skupiał się drugi w kraju naukowy i redakcyjny potencjał kartograficzny, nie brał pod uwagę atlasu podobnego do wydanego w roku 1962 dla województwa opolskiego, a później atlasów kilku innych województw. Były to atlasy dające podstawowe informacje o poszczególnych województwach, mieszczące się w ramach ówczesnych ograniczeń cenzury. Ostrzeżeniem dla wszystkich potencjalnych autorów atlasów regionalnych województw były losy *Atlasu gospodarczego woj. opolskiego* (1962). Pierwsze jego wydanie, ku zaskoczeniu wszystkich, zostało przez cenzurę zakwalifikowane jako „do użytku służbowego” i mogło być udostępniane urzędowym osobom i instytucjom z odnotowaniem numeru każdego egzemplarza. W roku 1965 atlas ten wydano powtórnie, usuwając z niego kopię mapy językowej Partscha z 1896 r. i wycinek mapy językowej z atlasu statystycznego Prus z 1905 r., pokazujące ludność polską na Śląsku Opolskim, a z legend map gospodarczych usunięto liczbę osób zatrudnionych w poszczególnych ośrodkach przemysłowych.

Drugą próbę opracowania atlasu województwa wrocławskiego podjęto w Instytucie Geograficznym w latach siedemdziesiątych, jeszcze przed zmianą podziału administracyjnego kraju w roku 1975. Wstępne prace doprowadziły do tytułowej makiety (W. Pawlak) oraz opracowania kilku map podkładowych. Przeprowadzono również pierwsze rozmowy z władzami województwa, lecz stopniowo malało zainteresowanie obu stron i z czasem odstąpiono od tego zamiaru. W obu przedstawionych przypadkach nie doszło ani do formalnego porozumienia z władzami województwa ani do zaangażowania w tej sprawie władz Uniwersytetu.

W roku 1971 ukazał się *Atlas województwa katowickiego* pod redakcją naukową Stefana Żmudy i Kazimierza Królikowskiego oraz Józefa Szaflarskiego jako przewodniczącego Komitetu Naukowego. Atlas opracowano w Śląskim Instytucie Naukowym (włącznie z czystorysami), redakcją techniczną natomiast zajęła się redaktorka z wrocławskiego Wydziału Produkcyjnego PPWK Janina Pawlak (tylko przygotowaniem do

druku i jego nadzorem na podstawie „grafików” opracowanych poza PPWK). Atlas województwa katowickiego jest świadectwem ingerencji cenzury, co prowadziło często do absurdalnych efektów. Wystarczy podać tylko jeden przykład: Mapa administracyjna zawiera nazwy wszystkich gmin, bez oznaczenia odpowiednich miejscowości. Jednocześnie prawie 90% map tematycznych nie zawiera żadnej nazwy gminy lub powiatu, chociaż według tych jednostek opracowano kartogramy.

Widzimy więc, że wrocławski ośrodek kartograficzny posiadał duże doświadczenie i znajomość realiów kształtujących tego rodzaju przedsięwzięcia, co zaowocowało dwukrotną rezygnacją z opracowania podobnego atlasu. Niemniej brak własnego regionalnego atlasu stanowił pewną zadrę, a nawet syndrom i rodziło się pytanie, kiedy Wrocław opracuje atlas swojego województwa lub Dolnego Śląska.

Organizacja prac nad atlasem

Trzecia próba opracowania atlasu regionalnego, podjęta jeszcze w starym ustroju społeczno-politycznym, wykorzystwała wcześniejsze doświadczenia i w końcu powstał atlas w sytuacji najmniej korzystnej zarówno pod względem politycznym, społecznym jak i ekonomicznym. Wracając do kroniki pierwszych prac organizacyjnych wypada przypomnieć, jak doszło do powstania Pracowni Atlasu Dolnego Śląska na Uniwersytecie Wrocławskim. Rozmowy między Uniwersytetem a Oddziałem PAN wyrażały poparcie idei atlasu, chociaż nie analizowano szczegółowej treści całego dzieła. Do rozwiązania spraw podstawowych pilny okazał się wybór redaktora odpowiedzialnego, który mógłby przedstawić makietę atlasu i organizacyjne ramy jego opracowania. Wcześniej prowadzone były wstępne rozmowy na temat organizacyjnego i formalnego podziału obowiązków i uprawnień między obiema instytucjami. Zimą 1985 roku prof. A. Jahn zaproponował funkcję redaktora odpowiedzialnego wtedy jeszcze docentowi dr. hab. W. Pawlakowi. Mając w pamięci poprzednie nieudane próby, kandydat przyjął propozycję warunkowo. Tymczasem w kwietniu na posiedzeniu Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego powołano Pracownię Atlasu Dolnego Śląska z jednoczesnym mianowaniem na jej kierownika W. Pawlaka. Tak więc powstanie pracowni wyprzedziło realizację zgłaszanych warunków, co nie rokowało w tym czasie sprawnego jej funkcjonowania. Dopiero w następnych miesiącach zostały uporządkowane podstawy organizacyjne, zasady współpracy i współdziałania Uniwersyte-

tu i Oddziału PAN, sprawy finansowe, etatowe i lokalowe. Jednocześnie przygotowywana była makietka atlasu, co było niezbędne, by móc rozpocząć konkretne rozmowy z władzami poszczególnych województw dolnośląskich. Uzgodniono, że pracownia jest ogólnouniwersytecką jednostką organizacyjną, podległą rektorowi U. Wr. Wkrótce zawarto oficjalne porozumienie z Oddziałem PAN, w którym Uniwersytet Wrocławski podejmował się przeznaczyć dla pracowni 2–3 etaty, zapewnić naukową i kartograficzną redakcję atlasu oraz przyjął na siebie prowadzenie wszystkich rozliczeń finansowych. Długo nie rozstrzygnięta pozostawała sprawa wydzielenia funduszy przekazywanych na opracowanie atlasu oraz możliwości ich docelowego wykorzystywania w następnym roku budżetowym. Ze strony Oddziału PAN we Wrocławiu Pracownia Atlasu Dolnego Śląska, już na podstawie porozumienia, otrzymała w siedzibie Oddziału PAN nieodpłatnie dwa pomieszczenia oraz zagwarantowanie środków finansowych na pokrycie kosztów umów z autorami map i zakup podstawowego wyposażenia specjalistycznego. Faktyczną działalność Pracownia Atlasu Dolnego Śląska rozpoczęła 1 grudnia 1985 roku, czyli w czasie zatrudnienia pierwszych dwóch pracowników (Janiny Pawlak i Grzegorza Wysockiego) – byłych redaktorów w PPWK we Wrocławiu; przez okres kilku miesięcy na przełomie lat 1986/87 była także zatrudniona Edyta Jakubowicz. Sprawa osoby i obowiązków redaktora atlasu została rozstrzygnięta w porozumieniu, w którym stwierdzano, że kierownik Pracowni obejmuje jednocześnie funkcję odpowiedzialnego redaktora atlasu. Przedstawiono tu tylko niektóre problemy organizacyjne, jakie starano się rozwiązać na samym początku, aby uniknąć kolejnego niepowodzenia.

Koncepcja atlasu była równie nagłą sprawą jak organizacja pracowni. Jeszcze przed uruchomieniem pracowni powstał pierwszy zarys generalnej struktury problemowej atlasu oraz wykaz podstawowych tematów, co dawało podstawę do rozmów z władzami poszczególnych województw. Już na samym początku stwierdzono, że z przyczyn geograficzno-historycznych zasięg atlasu nie powinien ograniczać się do województw powstałych z podziału dużego województwa wrocławskiego, które początkowo miało spełniać warunki tytułu, czyli *Atlas Dolnego Śląska*. Po wojenne zmiany administracyjne coraz bardziej zacierały granice historyczne zarówno całego Śląska, jak i jego części. W roku 1945 ustalenie granicy polsko-niemieckiej na Nysie Łużyckiej spowodowało, że za Dolny Śląsk uznano część Łużyc położoną między Kwisą a Nysą Łużycką.

Na północnym zachodzie z kolei część Dolnego Śląska włączono do województwa zielonogórskiego, na wschodzie natomiast w roku 1950 do woj. opolskiego włączono zawsze dolnośląskie powiaty namysłowski i brzeski. Dzieła destrukcji dokonano w roku 1975, kiedy to województwo wrocławskie podzielono na cztery małe. Jednocześnie powiat sycowski przydzielono do województwa kaliskiego, a powiat górski do woj. leszczyńskiego. W tym ostatnim podziale administracyjnym poszczególne części Dolnego Śląska znalazły się aż w ośmiu województwach, stąd bardzo żywe i ogólnie używane określenie Dolny Śląsk nie miało potwierdzenia w granicach administracyjnych. Z punktu widzenia cech fizycznogeograficznych, struktury gospodarki oraz wielu powiązań organizacyjnych granica między województwami wrocławskim a opolskim nie wyznaczała żadnych granic regionalnych. W tej sytuacji pierwszą decyzją redaktora odpowiedzialnego był wniosek o rozszerzenie zasięgu opracowania na województwo opolskie. Zmiana nadawała koncepcji atlasu rzeczywisty regionalny charakter, lecz powodowała różnicę między nazwą istniejącej już Pracowni Atlasu Dolnego Śląska a ustalonym nowym tytułem samego dzieła *Atlas Śląska Dolnego i Opolskiego*.

Komplikacje związane ze zmianą zasięgu opracowania miały ciąg dalszy przy ustalaniu form współpracy z poszczególnymi województwami. W przypadku województwa opolskiego redakcja atlasu rozpoczęła starania o włączenie Instytutu Śląskiego w Opolu do współpracy merytorycznej, co wydawało się naturalną konsekwencją hasła integracji środowiska naukowego. W praktyce okazało się jednak, że władze Instytutu mogą przyłączyć się do takiej współpracy pod warunkiem uznania Instytutu Śląskiego za trzeciego równorzędnego uczestnika całego przedsięwzięcia. Porównując wysiłek już włożony przez Uniwersytet Wrocławski i Oddział PAN we Wrocławiu oraz potencjał naukowy i wykonawczy Wrocławia i Opola, redakcja nie przyjęła takiego warunku. Konsekwencją było odstąpienie władz województwa opolskiego od współfinansowania prac nad atlasem. Nie miało to jednak wpływu na zmodyfikowaną koncepcję atlasu, bowiem zbyt wiele argumentów przemawiało za takim właśnie zasięgiem opracowania. W całym Atlasie można spotkać tylko jednego autora opolskiego, co nie było nigdy zamiarem redakcji, lecz wynikało z ograniczenia zainteresowań badawczych tamtejszych autorów.

W ciągu roku 1985 odbyło się szereg spotkań dotyczących organizacji prac, finansów oraz koncepcji atlasu. Redaktor odpowiedzialny wię-

cej czasu poświęcał wtedy na pisanie kolejnych memoriałów i wizji atlasu, często specjalnie podkreślających wybrane problemy w zależności od uczestników i celu każdego zgromadzenia. Przedstawiane uzasadnienie potrzeby opracowania atlasu regionalnego spotykało się z ogólną aprobatą. Mniejsza jednorodność była przy dyskusowaniu jego koncepcji redakcyjnej. Największe zastrzeżenia budził projekt włączenia do atlasu przeglądu historii politycznej, ludnościowej i gospodarczej Śląska. Z punktu widzenia historyków atlas nie obejmował całego Śląska. Ponadto jego dzieje wpisane były zawsze w historię Niemiec, Czech i Polski, dlatego miał to być temat drażliwy. Argumentem ubocznym, ale chętnie w kołach historyków wysuwany, było pytanie – dlaczego to geografowie...? Druga istotna i skomplikowana bariera pojawiała się w dyskusjach nad projektem historii pierwszych lat powojennych, czyli już w granicach Polski. Zgłaszane zastrzeżenia dotyczyły obaw o istnienie odpowiednich materiałów archiwalnych oraz problematyki przesiedleń ludności, integracji i wielu innych zagadnień. W zakresie tej problematyki, w „tamtych” czasach powinno się mieć wstępne zezwolenie cenzury, a także aprobatę odpowiednich władz politycznych. W tych sprawach nie dyskutowanych wprawdzie publicznie na zebraniach, redakcja miała jednak odmienne zdanie, gdyż wyrażała pogląd, że ignorowanie dawniejszej oraz najnowszej historii Śląska jest największym złem z punktu widzenia społecznego, kulturowego, a także gospodarczo-politycznego. Zdaniem redakcji atlas powinien pokazywać przeszłość regionu we wszelkiej postaci, bez podziału na obcą i naszą, bowiem w całym cywilizowanym świecie jest przyjęta zasada, że losy dziedzictwa historycznego nie powinny zależeć od przynależności politycznej danego terytorium. Stosowanie tej zasady jest tym realniejsze, im bardziej w świadomości społeczeństwa jest upowszechniana znajomość przeszłości danego regionu. W tym czasie redakcja wprowadziła do koncepcji atlasu czynnik być może najważniejszy, a mianowicie poznawczo-edukacyjny. W szczegółowym projekcie problemowych działów atlasu, funkcje poznawczo-edukacyjne oraz informacyjne stały się dominujące i stopniowo przejęły pierwotne hasło jubileuszowej rocznicy. Koncepcyjno-metodyczny wątek kształtowania zakresu i struktury treści atlasu przedstawimy w dalszej części. Obecnie chcemy przedstawić sprawy organizacji i funkcjonowania Pracowni Atlasu Dolnego Śląska przez okres dwunastu lat prac nad atlasem.

Dotychczasowe do podpisania porozumień

między Oddziałem PAN we Wrocławiu a władzami pięciu województw o współfinansowaniu opracowania, a następnie wydania *Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego*, tylko pozornie rozwiązywało sprawy finansowe pracowni. Kwoty przekazywane przez poszczególne województwa stawały się bowiem coraz niższe z roku na rok. Jedynie województwo wrocławskie przekazywało kwoty bliskie podjętym zobowiązaniom. W latach 1990–1993 dotacje województw spadły praktycznie do zera. Było to spowodowane rozporządzeniem zakazującym wojewodom swobodnego korzystania z tzw. „nadwyżek budżetowych”. W tej sytuacji ograniczono umowy z autorami, a w pracowni podjęto opracowanie map tematycznych, przy których udział autorów ograniczono do konsultacji, odpowiadających symbolicznym kwotom, jakie otrzymywali za autorstwo lub współautorstwo. Pracownia mogła dysponować środkami po uprzednim stwierdzeniu celowości wydatków, a w przypadku umów zleceń, po pozytywnej decyzji Zespołu Opiniodawczego przy Rektorzem Uniwersytetu Wrocławskiego. Każdy rok finansowy pracownia zamykała zestawieniem wszystkich rachunków oraz zawartych umów, wraz z analitycznym sprawozdaniem dla Uniwersytetu. Kopie sprawozdania przekazywano do Oddziału PAN.

W roku 1994, w wyniku starań redakcji, do współfinansowania atlasu przystąpiły Wydziały Geodezji, Kartografii i Gospodarki Gruntami wszystkich pięciu województw, przy czym każdorazowo kwotę dotacji ustalano według wcześniej wykonanych prac na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego, a po opublikowaniu każde województwo otrzymało bezpłatnie 100 egzemplarzy atlasu. Tego rodzaju „odbior” odbywały się z udziałem dyrektorów WGG i GG wszystkich województw, z pełną prezentacją wykonanych prac oraz sporządzonymi wykazami tematów i tablic atlasowych. Formalne rozliczanie uzyskanych dotacji wraz z analitycznymi sprawozdaniami oraz planowanymi pracami i kosztami było prowadzone przez kierownika pracowni. Była to cena za samodzielność finansową oraz uznanie dotacji jako funduszy docelowych, nie podlegających „zerowaniu” na koniec roku finansowego.

W ten sposób trwało finansowanie opracowania atlasu, zarówno w zakresie zawierania i rozliczania umów z autorami, jak i wszystkimi wykonawcami. Poza ciągłymi staraniami o środki finansowe oraz wielostronnymi rozliczeniami, co było wpisane w obowiązki kierownika pracowni, corocznie sporządzano sprawozdania z prac wykonanych w ramach własnych, czyli przez etatowych pracowników. Stan osobowy pracowni nie

przekroczył nigdy trzech etatów, a jej kierownik stanowiąc do niej swego rodzaju „aneks”, bowiem swoją funkcję pełnił z mianowania, lecz bez jakiegokolwiek dodatku z tego tytułu.

W trakcie prac nad atlasem (1993/1994 r.) pojawiła się możliwość zmiany technologii wykonywania czystorysów oraz wydawniczych (drukarskich) oryginałów tablic atlasowych. Było to związane z pojawieniem się komputerowych programów graficznych. Fakt ten zdecydował, że zmieniono technologię sporządzania oryginałów wydawniczych map statystycznych i części innych map; mapy przyrodnicze zaś rysowano i przygotowywano do druku starą technologią. Nowe możliwości techniczne, przy chronicznym braku środków finansowych, wpłynęły na podjęcie decyzji o samodzielnym kompletnym przygotowaniu atlasu do druku własnymi siłami pracowni. Zważywszy na jej stan osobowy, prowadzone jeszcze ciągle prace autorskie i redakcyjne, decyzja taka, chociaż słuszna, była bardzo ryzykowna. Należało szybko uzupełnić wyposażenie pracowni oraz połączyć tradycyjną i komputerową część technologii bez widocznych „szwów” po takiej operacji.

Ostatnim progiem pozostawała sprawa kosztów druku i oprawy. Dotacje z Wydziałów Geodezji, Kartografii i Gospodarki Gruntami starczyły na zaspokojenie bieżących potrzeb, lecz nie mogły być odkładane na koszty druku. W tej sytuacji konieczne stało się znalezienie i zjednanie sobie kolejnych sponsorów. Wybór padł na nienaruszone jeszcze źródła: Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska oraz Urząd Miejski i Sejmik Samorządowy we Wrocławiu. Podstawowym argumentem w pertraktacjach był poziom opracowania, zakres treści oraz stan prac nad atlasem. Tym razem również istotną rolę odegrał regionalny patriotyzm, bowiem donatorzy mogli już ocenić rangę dzieła. Zgoda na dofinansowanie druku i oprawy była szybka, lecz redaktor odpowiedzialny musiał opracować kolejną wersję celów poznawczych, edukacyjnych i informacyjnych dla wszystkich pięciu Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska. Ostateczne uzyskanie dofinansowania mogło nastąpić dopiero po rozstrzygnięciu przetargu na druk i oprawę. W ten sposób Pracownia Atlasu Dolnego Śląska była pierwszą jednostką Uniwersytetu Wrocławskiego, która w praktyce poznała postępowanie przetargowe w zamówieniach publicznych. Starania o zapewnienie finansów na druk i oprawę atlasu odbywały się na początku 1996 roku. Okazało się jednak, że pierwotnie deklarowane kwoty zostały później zredukowane przez niektóre Fundusze. W tej sytuacji redakcja atlasu rozpoczęła starania

w Urzędzie Gminy Wrocław.

Oddzielny udział finansowy w kosztach opracowania atlasu wnieśli, w sposób dyskretny, autorzy map, bowiem otrzymywali honoraria symboliczne w stosunku do nakładu pracy. W pracowni wykonano również szereg map najbardziej pracochłonnych. Wszystko to było w jakimś stopniu ceną regionalnego patriotyzmu pobudzonego dodatkowo jubileuszem pięćdziesięciolecia powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych w granice Państwa Polskiego.

Koncepcja atlasu i prace redakcyjne

Niektórzy czytelnicy mogli odnieść wrażenie, że sens istnienia redaktora odpowiedzialnego i redaktora kartograficznego oraz specjalnie powstałej pracowni sprowadzał się do wiecowania, wyszukiwania sponsorów, a następnie spolegliwych autorów. W rzeczywistości były to dodatkowe obowiązki, obciążające również trzyosobowy zespół. Uważny czytelnik zauważył już pewnie, że nie wspomniano o istnieniu komitetu lub naukowej rady redakcyjnej. Istotnie, nie istniały takie gremia opiniodawcze i programowe. Nie było to organizacyjne przeoczenie lub zaniechanie odpowiedzialnego redaktora, lecz wynik policzenia „armat” po każdej stronie.

Pracownia Atlasu Dolnego Śląska liczyła początkowo dwóch, a później trzech pracowników etatowych z dodatkiem kierownika pełniącego jednocześnie funkcję głównego redaktora, odpowiedzialnego za koncepcję, opracowanie i redakcję atlasu. Realizacja tych wszystkich zadań rozkładała się na cały zespół, lecz pełna odpowiedzialność w sprawach organizacyjnych, gospodarowania finansami, pozyskanie odpowiednich autorów, a także ogólna organizacja procesu opracowania obciążała tylko jedną osobę. Powołanie rady lub komitetu redakcyjnego oznaczało w każdym przypadku zdominowanie redakcji przez różne uchwały, postanowienia i wytyczne oraz doradztwo bardzo licznego grona, bowiem poza Uniwersytetem i Oddziałem PAN sponsorów atlasu było wielu. Nie zmniejszałoby to odpowiedzialności redaktora i całej redakcji, a zwiększałoby ryzyko wiązania dotacji finansowych z koncepcją atlasu. Można zatem bez przesady przyjąć, że druga strona, w razie jej zaistnienia, miałyby we wspomnianych „armatach” miażdżącą przewagę. Były to więc wnioski płynące z wcześniejszych doświadczeń. Podobne doświadczenia wnieśli także członkowie zespołu pracowni, posiadający wieloletni staż: Janina Pawlak – czystorysy (2 lata), redakcja (14 lat), kierownik Pracowni Dokumentacji Kartograficznej

(11 lat) oraz Grzegorz Wysocki – redakcja (11 lat). Można stwierdzić, że przy tak ogromnym zakresie przyjętych obowiązków i odpowiedzialności cała redakcja atlasu, a w tym przede wszystkim redaktor naukowy, dążyli do niezależnego kształtowania i realizacji koncepcji atlasu. Tak wygórowane ambicje w zakresie ogólnego modelu i struktury atlasu na różnych poziomach szczegółowości wymagały samodzielnego opracowania makiety atlasu. Obowiązek taki spoczął na redaktorze naukowym, ale i tu rozwiązywanie problemów miało nietypowy przebieg.

Koncepcja ogólna, a więc zarys problematyki, nawiązywała do przyjętych haseł, czyli pięćdziesięciolecia Ziemi Zachodnich oraz pięćdziesięciolecia polskich powojennych badań na obszarze tego regionu. Hasło poznawczo-edukacyjnych funkcji atlasu wynikało z faktu wysiedlenia w niektórych rejonach Śląska niemal 100% ludności miejscowej i ponownego zasiedlenia przez ludność napływową. Ludność osiedlona na tym obszarze nie знаła jego historii, dlatego długo nie dochodziło tu do powstania więzi między tą ludnością a dziedzictwem regionu. Nie następowała również integracja miejscowej ludności śląskiej z ludnością napływową. Wybiórco nauczana w szkołach historia Śląska utrwałała niewiedzę o regionie w całym społeczeństwie, co najlepiej dawało się zauważyć w stosunku do dziedzictwa kulturowego i cywilizacyjnego, które w wielu przypadkach było dewastowane. Funkcja informacyjna jest naturalna dla każdej prezentacji kartograficznej, ale w *Atlasie Śląska Dolnego i Opolskiego* wyznaczano jej szczególną rolę. Informacja zawarta w atlasie miała służyć maksymalnemu spełnieniu wszystkich innych funkcji, a ponadto uznano ją za najbardziej efektywny sposób ukazywania pozycji Śląska na tle całego kraju.

Zagadnienie odrębne, a dla wartości atlasu może najważniejsze, stanowiło wykorzystanie dorobku polskiej nauki we wszystkich dziedzinach składających się na jego treść. Ujawniała się tu również jubileuszowa konieczność podsumowania, a skromniej mówiąc oparcia całej treści atlasu na oryginalnych materiałach, opracowanych specjalnie do atlasu. Założenie takie odpowiadało także hasłu integracji środowiska wybranych autorów i instytucji wokół jednego dzieła. Obok źródłowego charakteru opracowań pojawił się istotny problem stopnia szczegółowości zbadania obszaru przedstawianego w atlasie. Już na etapie projektowania ogólnej struktury treści atlasu, redakcja była zmuszona do rozważenia możliwości opracowania każdego proponowanego tematu, tak pod względem stanu badań,

jego autorstwa, jak i instytucji dysponujących materiałami źródłowymi.

Redakcja atlasu nie dążyła do pochopnego powołania ciał doradczych ale nie pominęła żadnej okazji skorzystania z dyskusji, porady oraz uwag. Wręcz przeciwnie, ciągle wyszukiwano nowe osoby lub zespoły, którym przedstawiano zarys koncepcji prosząc o uwagi. W ten sposób kształtowała się problemowa, a następnie tematyczna struktura treści atlasu. Wszystkie działania zmierzające do wypracowania koncepcji atlasu, w miarę optymalnej i wykonalnej, prowadzono w bezpośrednich kontaktach. Wymagało to uprzedniego przygotowania własnej koncepcji, często z tytułami map ułożonych w określonym porządku z podaniem ich skal. Za tak przygotowanymi tytułowymi makietami poszczególnych działów tematycznych często kryli się już autorzy oraz materiały źródłowe. Przyjęty sposób konstrukcji koncepcji i makiety atlasu wyraźnie odpowiadał zasadzie przechodzenia od ogółu do szczegółu. Zasada ta okazała się bardzo efektywna, bowiem pozwalała ustalić właściwą hierarchię problemów, grup map i poszczególnych tytułów, a także jego zakres tematyczny.

Przedstawiono wyżej, jak doszło do rozszerzenia obszaru opracowania na województwo opolskie. Samo posługiwanie się określeniem „województwo opolskie” pokazuje, że w ten sposób uzyskano tylko pewien kompromis, a nie rozwiązanie problemu granic historyczno-geograficznych regionu. W rezultacie na poszczególnych mapach lub w całych grupach map, łatwo można zauważyć ślady dalszych potyczek z regionem. Część map ma kompletną treść do ramek, część map tylko do zewnętrznych granic pięciu województw. Jeszcze inne granice opracowania zastosowano do prehistorii oraz różnych historycznych stanów granic Śląska. W nielicznych przypadkach konieczne stało się także „przeliczenie” danych statystycznych do dwustopniowego podziału (gmina, województwo), jaki obowiązywał w latach 1975–1998. Już w czasie konstruowania makiety atlasu określano wstępnie zasięg treści poszczególnych map, który później ostatecznie ustalano z wybranymi autorami.

Przedstawiony wyżej problem granic opracowania i granic regionu obrazuje nie tylko rozterki samej redakcji, lecz również autorów. Odmienne stanowisko w tej kwestii zajmowali archeologowie i historycy niż autorzy map demograficznych lub gospodarczych. Mapy nazywane ogólnie fizycznymi nie są również wolne od problemu zasięgu ich treści. Z jednej strony rzeczywiste struktury fizycznogeograficzne mogą nie wykazywać żadnych związków z granicami opracowania lub

nie wyznaczają żadnych granic regionu. Tak jest z wielkimi strukturami tektonicznymi, wodami powierzchniowymi, elementami klimatu, glebami i szatą roślinną. Podobne zjawisko obserwujemy również w strukturze przestrzennej rolnictwa. Granice cech, ich charakterystyczne natężenie, a nawet granice zasięgów, tylko przypadkowo lub sporadycznie są zbieżne z granicami administracyjnymi. Należy sobie zdawać sprawę, że Wielkopolanin albo Ślązak identyfikują się z regionem według utrwalonej historycznie świadomości, a nie według budowy geologicznej lub termicznych warunków obszaru. Istnieje jednak określona terytorialna organizacja zbierania, agregowania i przechowywania ogromnej ilości materiałów źródłowych, co stwarza istotną barierę w dowolnym doborze granic opracowania szeregu tematów. Redakcja i autorzy muszą brać pod uwagę organizację prowadzenia pomiarów, obserwacji, spisów statystycznych oraz miejsc ich przechowywania. Dla autorów jest to problem dostępności materiałów źródłowych. Dla redakcji natomiast jest to problem organizacyjno-finansowy. Należy przy tym brać pod uwagę, że poza „własnym” regionem wszelkie materiały źródłowe stają się trudniej dostępne. W tej sytuacji przyjęto, że zawsze, kiedy to będzie możliwe, mapy fizycznogeograficzne będą miały treść do ramki, a dopiero kiedy okaże się to zbyt skomplikowane i kosztowne, tylko do granic administracyjnych.

Powstanie makiety atlasu

Tej części relacji z powstawania koncepcji i projektu *Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego* nie rozpoczęliśmy od przedstawienia sposobu składania kolejnych gotowych tablic atlasu. Droga do kompletnej tablicy atlasu lub kompletnego działu tematycznego jest skomplikowana proporcjonalnie do tego, co chcemy osiągnąć. Nie ma nigdy jednego celu do osiągnięcia, a w przypadku atlasu regionalnego realnie istnieje obszar oraz wszystkie jego przeszłe i aktualne właściwości, problemy i procesy. Każda mapa stanowi кадр wybranego czasu i tematu, a najważniejsze jest, aby owe kadry—mapy przez odpowiedni dobór tworzyły pewną całość. Nie jest to jednak dobór pozostający poza wszelką weryfikacją. Przede wszystkim autor koncepcji, a także cały zespół redakcyjny i autorski są zobligowani do dochowania zobowiązań wynikających ze wstępnych haseł określających cele, funkcje, zadania oraz charakter opracowania, zarówno w odniesieniu do pojedynczej mapy, grupy map, działu tematycznego, jak i do ogólnej idei dzieła.

Bez wątpienia, makieta atlasu jest widocznym

dowodem koncepcji atlasu na wszystkich poziomach ogólności — od ogólnej koncepcji poczynając, aż do uzupełniających mapy wykresów i diagramów. Istnieje kilka postaci makiety atlasu, różniących się sposobem definiowania treści, a także stopniem ich podatności na wszelkiego rodzaju zmiany miejsca i kolejności, poczynając od działów tematycznych, przez grupy map aż do pojedynczych map. Tablicowa makieta, jeżeli występuje, jest wykonywana jako ostatnia, bowiem wszelkie jej zmiany są przynajmniej żmudne i czasochłonne.

W pracach nad omawianym atlasem zastosowano model wielostopniowej makiety „otwartej”. Otwartość makiety polegała na tym, że na samym początku starano się określić działy problemowe atlasu. Ich tytuły nie oznaczały zbiorowego tytułu rozdziału, natomiast określały zagadnienia, czyli grupy map i pojedyncze mapy, odpowiadające ogólnemu problemowi. W ten sposób wyróżniono 14 działów. Każdy dział tematyczny zapisano na oddzielnym arkuszu i w ten sposób można było wielokrotnie zestawiać ich kolejność. Na każdy arkusz działu problemowego wpisywano tematyczne grupy map, pojedyncze mapy, a nawet luźne tematy, dla których następnie szukano miejsca w już odnotowanych grupach lub na pojedynczych mapach. Jeżeli taki temat, po analizie jego znaczenia okazywał się ważny, zamieniał się z luźnego hasła w określony tytuł mapy. Często takie hasło—mapa wymagało uzupełnienia dodatkowymi tytułami.

Porządkowanie tytułów map i kompletowanie poszczególnych tablic następowało po pierwszym w miarę pełnym zestawieniu tytułów i określeniu skal map. Zanim rozpoczęto wspomniane kompletowanie tablic atlasowych, ustalono ostatecznie zasięg opracowania, podstawowy szereg skalowy map oraz rodzaj oprawy (skonsultowany z introligatorem). Zasięg opracowania skali podstawowej 1:500 000 wyznaczył format atlasu. Każda mapa w tej skali zajmuje pełne dwie strony. Z uwagi na format od samego początku przyjęto, że mapy będą ułożone luźno w introligatorskim pudle. Ten sposób oprawy spowodował, że każde cztery strony tworzyły swego rodzaju moduł lub segment, mieszczący jedną dwustronicową mapę w skali 1: 500 000; trzecia strona mogła zmieścić dwie mapy w skali 1:1 000 000 lub osiem map w skali 1:2 000 000. Ostatnią czwartą stronę każdego modułu przeznaczono na zbiorcze zestawienie tytułów, autorów oraz legend w językach angielskim, polskim i niemieckim. Ten ogólny, podstawowy układ: trzy strony mapowe oraz czwarta strona objaśnień, zastosowano konsekwentnie w całym atlasie. W obrębie każ-

dego modułu starano się utrzymać tematyczną jednolitość. Organizacja poszczególnych tablic zależała natomiast od charakteru i ważności tematu oraz metody prezentacji. Skompletowany moduł nie zawsze miał ustalone ostateczne miejsce w atlasie. W zależności od liczby map i stopnia złożoności tematycznej działów problemowych, były one wielokrotnie weryfikowane i reorganizowane co powodowało, że dany dział otrzymywał kolejną wersję makiety tytułowej, w której stopniowo wyróżniano towarzyszące mapom diagramy, wykresy lub mapki porównawcze odniesione do obszaru całego kraju. W kolejnych wersjach tytułowej makiety atlasu podano też nazwiska autorów, którzy przyjęli już propozycję opracowania danej mapy.

Kolejne wersje makiety były zawsze owocem redakcyjnych modyfikacji struktury tematycznej poszczególnych działów łącznie z nowymi tematami lub wynikiem licznych konsultacji i dyskusji z autorami oraz innymi specjalistami. Jak skomplikowane bywało ostateczne ustalenie tytułów, skal i miejsca map w poszczególnych działach atlasu, może świadczyć fakt, że najmniej złożony dział miał cztery, a najbardziej złożony dziewięć kolejnych makiet. Zmiany w makietach nie oznaczały przy tym wzrostu liczby map, bowiem często nowy tytuł wynikał z połączenia wcześniej wyróżnionych dwóch map lub eliminował inną mapę. Zasada „usprawiedliwionej” obecności każdej mapy w atlasie była przestrzegana zarówno w odniesieniu do redakcji, jak i do autorów. W rezultacie pomimo wielokrotnego zmieniania struktury poszczególnych działów, liczba 476 map wymienionych w pierwszej makiecie, w końcowej drukowanej wersji atlasu wzrosła do 502 map. Należy przy tym zaznaczyć, że największy udział we wzroście końcowej liczby map miało dodanie na zakończenie atlasu całej grupy map obrazujących zmiany społeczne i gospodarcze, jakie miały miejsce po roku 1989.

Z przedstawionego opisu można sądzić, że opracowanie makiety atlasu trwały kilka lat. Tymczasem pierwsza kompletna makietka tytułowa powstała już w 1986 r. i była podstawą wielu dyskusji merytorycznych oraz decyzji organizacyjnych, a kolejne wersje nie przekroczyły roku 1987. Nie wpływało to w żaden sposób na prace redakcyjne lub autorskie, bowiem już w pierwszej makiecie co najmniej 80% map miało zapewnione miejsce w atlasie.

Wielokrotne analizy, konsultacje i różne dyskusje stopniowo zbliżały makietę tytułową do funkcji i charakteru atlasu zapowiadanych w czasie wywoływania jego hasła. Szczegółowa interpretacja wielu zapowiedzi stała się później

zadaniem przede wszystkim odpowiedzialnego redaktora oraz zespołu redakcyjnego. Autor poza propozycją opracowania jednej lub kilku map otrzymywał szczegółową informację o charakterze atlasu i związanych z tym ograniczeniach oraz wymaganiach. W czasie takich ustaleń często zmieniała się pierwotna wizja danej mapy lub ich zespołu, zarówno ze strony redakcji jak i autora. Owocność tego rodzaju dyskusji zależy w znacznej mierze od przygotowania redaktora mapy. Redakcja ten warunek starała się spełniać przy każdym omawianym temacie. Bez dostatecznej wiedzy zawodowej niemożliwe byłoby przedstawienie autorowi sugestii oraz uwag, jeszcze przed opracowaniem danej mapy. Takie wstępne omówienie mapy jest potrzebne zarówno redaktorowi jak i autorowi, przy czym jest rzeczą istotną, aby żadna strona nie forsowała jedynie słusznego punktu widzenia, a płaszczyzną wszelkiej dyskusji był ogólny charakter dzieła, jego funkcje, a także interes czytelnika.

Nie można w tym miejscu pominąć ważnej sprawy zawodowej kultury redakcji we współpracy z autorami. Polega ona na merytorycznym przygotowaniu redaktora do rozmów z autorem, posiadaniu wizji graficznej mapy, często nawet w kilku wariantach, a także przedstawieniu autorowi kartograficznej postaci tematu na tle sąsiedztwa. Niezależnie od tego, jak przebiegają dyskusje, redakcja musi respektować merytoryczne kompetencje autora, a wszelkie zmiany muszą uzyskać jego aprobatę, zarówno na etapie koncepcji jak i redakcyjnego opracowania mapy. Wybór autora jest sprawą bardzo odpowiedzialną i nie powinien wyprzedzać redakcyjnej koncepcji całego atlasu. W innym przypadku redakcja atlasu będzie musiała liczyć się z dominacją częściowych koncepcji autorów, które zagrażą spójności całego dzieła.

Ostatnią ważną sprawą jest poddanie całej makiety atlasu niezależnej recenzji. Każda koncepcja jest narażona na skażenie przez poglądy wąskiego grona osób, najbardziej zaangażowanych w jej powstanie. Nie jest to wynik braku kompetencji, lecz przede wszystkim subiektywnego punktu widzenia danego obszaru, wagi i złożoności zjawisk i procesów, a także charakteru oraz funkcji danego dzieła. Biorąc pod uwagę czynniki mogące niekorzystnie wpływać zarówno na ogólną koncepcję, jak i na wybór tematów, redakcja we własnym interesie powinna przedstawić kompletną makietę atlasu do oceny recenzentom nie związanym z danym dziełem, a nawet nie związanym z regionem. W takim przypadku recenzenci wypowiadają się w sprawach najważniejszych, bez uwikłań w pro-

blemy lokalne. Tak też postąpiono w przypadku *Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego*. Wprawdzie do części historycznej atlasu zdecydowano się na „miejscowych” recenzentów i konsultantów, lecz nie byli oni przewidziani jako autorzy map w atlasie.

Ostatnią kwestią ogólną, jaką chcielibyśmy przedstawić, jest problem wzorca dla omawianego atlasu. Sprawa ta od samego początku była jasna: skoro uznajemy region za niepowtarzalną jednostkę terytorialną, to problematyka i zakres treści atlasu powinny wynikać z cech i właściwości konkretnego obszaru. Zmienność przestrzenna zjawisk i procesów sprawia, że „niepowtarzalna inność” ich przebiegu i natężenia cechuje każdy region. Przed wyborem prezentacji kartograficznej każdy rozsądny i doświadczony redaktor przegląda i analizuje dziesiątki map, z czego powstaje jego własny pomysł na konkretną mapę. Śląsk miał już wprawdzie wydany w roku 1932 swój regionalny atlas *Wirtschafts- und Verkehrsgeographischer Atlas von Schlesien* W. Geislera, lecz należy on do innej rzeczywistości politycznej, społeczno-gospodarczej, a także przedstawia inny stan badań naukowych, mógł być zatem odnotowany jako zdarzenie historyczne. Gdybyśmy koniecznie chcieli znaleźć ideowy wzorzec prezentowanego atlasu, to bez wątpienia była nim wielka monografia pt. *Oblicze Ziemi Odzyskanych – Dolny Śląsk* opublikowana w roku 1948. Było to pierwsze wielkie dzieło polskich przyrodników i humanistów oparte na źródłach polskich oraz niemieckich. Stanowiło ono swego rodzaju „bilans otwarcia” przejętego dziedzictwa, zniszczeń i entuzjazmu pierwszych lat powojennych. Jubileuszowe hasło *Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego* zamykało pięćdziesięciolecie dorobku polskiej nauki we wszystkich dziedzinach, jakie znalazły w nim swoją kartograficzną prezentację. Związki atlasu oraz wspomnianej monografii są więc ideowej, a nie naśladowczej natury. Jest rzeczą znamieną, że w obu przypadkach satysfakcja autorów i redaktorów miała bardziej symboliczny niż materialny wymiar.

Redakcyjno-kartograficzne oraz techniczne opracowanie atlasu, podobnie jak jego koncepcja, nie miały ani organizacji ani przebiegu typowych dla ustabilizowanych wydawnictw. Trzyosobowy skład pracowni wykluczał jakąkolwiek „specjalizację”. Każdy redaktor wykonywał wszystkie prace, jakie w danej chwili były najpilniejsze. Była to więc jednocześnie redakcja merytoryczna, współpraca z autorami, opracowanie pierworysów redakcyjnych map i całych tablic oraz wykonanie czystorysów. Niektóre pierworysy oraz czystorysy były częściowo wykonywane poza pracownią,

ale zawsze bez naruszania reguł opracowania kartograficzno-redakcyjnego przyjętych dla całego atlasu. Redaktor odpowiedzialny prowadził zawsze wstępne rozmowy i uzgodnienia z autorami. W następnych rozmowach uczestniczyli już redaktor danej mapy i redaktor kartograficzny atlasu Janina Pawlak. W ten sposób dochodzono do uzgodnień i postanowień, jakie stawały się obligatoryjne dla redaktora danej mapy lub całej tablicy. Uzgodnienia mniejszej wagi każdy redaktor prowadził samodzielnie z autorami map. Czynnością podstawową były wewnętrzne kontrole i korekty wykonywane na każdym etapie opracowania redakcyjno-merytorycznego oraz technicznego. W całym zakresie czynności redakcyjnych niektóre operacje były szczególnie „nadzorowane”. Należały do nich organizacja (rozplanowanie) poszczególnych tablic, ustalenie objaśnień w legendach, liternictwo oraz projektowanie skal barwnych do poszczególnych map. Te prace ustalała bądź wykonywała dla wszystkich tablic jedna osoba – redaktor kartograficzny atlasu. Pierworysy tablic, a raczej barwne makiety, stanowiły wstępny autorski lub redakcyjny projekt zarówno ich organizacji, jak i kolorystyki. Przed ostatecznym projektem technicznym wszystkie skale barwne były wielokrotnie sprawdzane i poprawiane na monitorze, następnie całe zbiory skal barwnych były sporządzane na kromalinie i dopiero po kromalinowych korektach stosowano je do poszczególnych map. Z uwagi na koszty tylko jedna cała tablica miała próbę kromalinową.

Czystorysy i przygotowanie do druku

Na przełomie lat 1993 i 1994 student geografii Marcin Pawlak wykonał w technologii komputerowej pierwszą tablicę, a pozytywny wynik spowodował, że wszystkie mapy statystyczne (nawet mające już wykonane czystorysy) opracowano graficznie oraz przygotowano do druku w technologii komputerowej. Mapy przyrodnicze natomiast wykonano w technologii tradycyjnej. Tradycyjna była również reprodukcja tych map, czyli stykowe negatywy, zrywalne maski i stykowe rastrowanie.

W związku z jednoczesnym stosowaniem dwóch technologii przygotowania map do druku, musiano sporządzić komplet rastrów procentowych o tych samych parametrach, jakie generowano w komputerach. Tak więc atlas pod względem redakcyjnym i technicznym w całości był wykonany w Pracowni Atlasu Dolnego Śląska. Ze względu na koszty wszystkie teksty także były wykonane w pracowni, a publikacja atlasu odbyła się bez tak zwanego druku próbnego.

Decyzja o wykonaniu całej tradycyjnej fotore-

produkcji, od prac fotograficznych do diapozytywów kolorów druku, zasadniczo zwiększyła zakres prac, przy nie zmienionym etatowo składzie osobowym pracowni. Trzeba bowiem dodać, że poczynszy od 1993 roku nieocenionym współpracownikiem okazał się Robert Wers, asystent Zakładu Kartografii, który poza obowiązkami w Zakładzie bardzo aktywnie uczestniczył we wszystkich pracach. Pracownia nie miała nigdy fotografa reprodukcyjnego znającego cały proces fotoreprodukcji kartograficznej. Wykonywane przedtem prace fotograficzne służyły głównie bieżącym pracom redakcyjnym i czystorysowym, była to więc wyłącznie fotografia kreskowa. Pełny zakres prac reprodukcyjnych, zwłaszcza od strony praktycznej, włącznie z materiałami fotograficznymi oraz całą fotochemią, początkowo znał tylko redaktor odpowiedzialny. Po krótkim okresie „terminowania” cała męska część pracowni zaczęła samodzielnie wykonywać wszystkie prace fotoreprodukcyjne. Można powiedzieć, że w końcowej fazie prac reprodukcyjnych pracownia dysponowała czterema fotografami, którzy umiejętnościami dorównywali fotografom zatrudnionym w przedsiębiorstwach kartograficznych. To samo można powiedzieć o ich umiejętnościach redakcyjnych. Trzech panów ze wspomnianej „męskiej” części pracowni (Robert Wojniak od 1987 r., Robert Antoszek od 1992 r. oraz Robert Wers) było absolwentami specjalizacji kartograficznej na Uniwersytecie Wrocławskim. Była to ich pierwsza praca zawodowa, więc ich wiedza i umiejętności nabyte w czasie studiów nie uległy korozji, jak to ma miejsce w wielu zakładach pracy zatrudniających liczne zespoły specjalistów, wykorzystywanych w małym stopniu, bez możliwości rozwoju zawodowego.

Zakończenie

Wśród powodów stosunkowo późnej wypowiedzi redakcji *Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego* wymieniono oczekiwanie na reakcję ze strony recenzentów oraz mniej oficjalne opinie różnych instytucji i czytelników. Po opublikowaniu atlasu w czerwcu 1997 roku, bardzo szybko ukazały się jego obszerne recenzje: profesora Jerzego Kondrackiego i dra Andrzeja Czernego w „Polskim Przeglądzie Kartograficznym” oraz profesor Ewy Krzywickiej-Blum w „Geodezji i Kartografii”. W roku 1998 ukazała się kolejna recenzja profesora Mieczysława Sirko w „Czasopiśmie Geograficznym”. Każdy z recenzentów, rzecz oczywista,

znajdował w atlasie zarówno miejsca zasługujące na krytyczne uwagi, jak i zasługujące na szczególne wyróżnienie. Należy przy tym podkreślić, że wszyscy Recenzenci w całości utrzymali swoje wypowiedzi w przyjaznym tonie zarówno w odniesieniu do redakcji, autorów, jak i w stosunku do całego atlasu. Nie chcemy w tym miejscu udzielać jakiegokolwiek polemicznej odpowiedzi, bowiem każdy z nich miał prawo do innego niż redakcja punktu widzenia, a w żadnej z recenzji nie było śladu dążenia do siłowego udowodnienia swoich racji. Ogólnie atlas został oceniony bardzo pozytywnie, a szczególnie jego różnorodność tematyczna, nie sprawiająca wrażenia przypadkowości oraz dobra grafika i barwoplastyka przeważającej części map. Z punktu widzenia redakcji bardzo istotne były stwierdzenia, że treść atlasu, metody prezentacji kartograficznej, terminologia oraz redakcja objaśnień do map są zgodne z charakterystyką atlasu przedstawioną w *Słowie wstępnym* oraz w *Przedmowie*. Recenzenci zauważyli również zgodnie, że jest to atlas, w którym właściwie spożytkowano ogromny zbiorowy wysiłek autorów i redakcji.

Przedstawiając to opracowanie częściowo w imieniu autorów, a częściowo w imieniu zespołu redakcyjnego, nie możemy ukrywać faktów mniej radosnych. Atlas ukazał się chyba w ostatnim czasie bezinteresownego kupowania i czytania książek, atlasów i innych mądrych, lecz niekoniecznie poradnikowych pozycji. Kryzys kulturowy, towarzyszący tendencji przekładania każdej czynności na korzyści materialne spowodował, że również atlas jest rzadziej kupowany wyłącznie w celu zaspokojenia intelektualnych potrzeb czytelników.

Literatura

- Czerny A., 1997, rec.: *Atlas Śląska Dolnego i Opolskiego*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 29, z. 4, s. 255–256.
- Kondracki J., 1997, rec.: *Atlas Śląska Dolnego i Opolskiego*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 29, z. 4, s. 253–255.
- Krzywicka-Blum E., 1997, rec.: *Atlas Śląska Dolnego i Opolskiego*. „Geod. i Kartogr.” T. 46, z. 4, s. 381–387.
- Pasławski J., 1998, *Nagroda ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji dla twórców „Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego”*. „Polski Przegl. Kartogr.” T. 30, z. 3, s. 232.
- Pawlak W., 1986, *Atlas Dolnego Śląska*. W: *Polskie atlasy regionalne*. „Materiały Ogólnopolskich Konferencji Kartogr.” T. 12, s. 103–105.
- Pawlak J., Pawlak W., 1993, *L'atlas régional: une synthèse de la problématique d'une région homogène (Atlas de Silésie)*. „Bull. du Com. Franç. de Cartogr.” No 136–137, s. 40–42.
- Pawlak W., 1995, *Od Oblicza Ziem Odzyskanych do Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego*. W: *Rola Uniwersytetu Wrocławskiego w nauce po II wojnie światowej i jego wkład do rozwoju Ziem Zachodnich i Północnych*, Wrocław: Leopoldinum, s. 71–91.
- Pawlak W., 1998, *Problematik und Struktur des Atlases von Niederschlesien und Oppelner Schlesien*. W: *Kartographie, Kommunikation, Kunst*. 47 Deutcher Kartographentag in Dresden, s. 66–67.
- Pawlak W., 1999, *Atlas of Lower and Opole Silesia – certain problems of the concept and organization of works*. „The Polish Cartography” s. 153–164.
- Sirko M., 1998, rec.: *Atlas Śląska Dolnego i Opolskiego*. „Czas. Geogr.” T. 69, z. 2, s. 212–216.

Remarks on the initiative of preparation of the *Atlas of Lower and Opole Silesia*

Summary

The authors present the history of preparation of the complex regional atlas elaborated by the Lower Silesia Atlas Laboratory at the Wrocław University, and put out in 1998. The atlas was jointly initiated by the Wrocław University and the Wrocław Branch of the Polish Academy of Sciences. The contract signed in 1985 between these two institutions established a special laboratory named Lower Silesia Atlas Laboratory, whose aim was to prepare the atlas. Władysław Pawlak was appointed Head of the Lab and the Editor-in-Chief of the Atlas. The forthcoming 50th anniversary of the Polish sovereignty over the Western and Northern Territories (incorporated in 1945) was the opportune time to prepare such a regional atlas.

The atlas, as an anniversary publication, was projected to sum up the results of Polish research on the territory of the Lower and Opole Silesia. The incorporation of this territory into Poland in 1945, as well as the displacement of German settlers, in place of whom Polish inhabitants displaced from the eastern parts of the pre-war Poland were settled down, created a totally new demographic and economic situation. The year 1945 turned out to be the only year in the whole history of Silesia, during which the modern Europe's largest operation of displacement of Polish and German inhabitants took place. The result of this process was that millions of new inhabitants of Silesia inhabited the area, whose history and tradition was familiar only to the intellectual elite. Therefore, the problems of Silesia became one of the parts of the atlas. The atlas was initially planned to cover the Lower Silesia only, however it was later decided that it would also include Opole Silesia. That way the atlas covered the territory of five voivodeships: Jelenia Góra, Legnica, Opole, Wałbrzych and Wrocław.

The concept of the atlas was prepared in the Lower Silesia Atlas Laboratory, and this is also where the entire atlas was prepared. The Editor-in-Chief was allowed to freely prepare both the atlas contents and structure, which resulted in certain modifications made to the initially projected character of the Atlas. The originally projected anniversary character of the atlas evolved toward a more educational publication. The authors decided to add a wholly new section devoted to the political and economic history of Silesia, including the processes of displacement of its inhabitants after the World War II and the economic and social integration of Silesia with the rest of the country.

Atlas is based in whole on the results of Polish research after the World War II. The issues of natural environment and its degradation were especially stressed in the atlas. Almost all maps included in the atlas are original ones based on official statistical data and on the results of research conducted in many academic institutions in Wrocław, other academic centers in Poland and also in numerous research institutes. The Atlas was financed by the local authorities of this region, city authorities of Wrocław, the Wrocław Branch of the Polish Academy of Sciences and also by the University of Wrocław. All map titles, editorial notes and map descriptions and legends have been translated into English and German. The *Atlas of Lower and Opole Silesia* is currently the newest and largest regional atlas in Poland. Almost 100 map authors and collaborators contributed to the atlas, whose elaboration took almost 12 years. The atlas was prepared by means of both the traditional and computer technology.

Translated by M. Okonek

Об инициативе разработки и об реализации Атласа Нижней и Опольской Силезии

Резюме

Авторы описывают историю создания комплексного регионального атласа, разработанного Отделом Атласа Нижней Силезии Вроцлавского университета и изданного в 1998 году. Инициатором, а затем совместным организатором реализации Атласа были Вроцлавский университет и Отдел Польской Академии Наук во Вроцлаве. На основе договора, заключённого между этими учреждениями в 1985 году, была создана специально организованная единица под названием Отдел Атласа Нижней Силезии. Руководителем этой единицы и одновременно ответственным редактором стал Владыслав Павляк. Предлогом для создания большого регионального атласа послужил приближающийся юбилей пятидесятилетия польской государственности на Западных и Северных землях, которые в 1945 году были присоединены к территории Польши.

Атлас, как юбилейное дело, должен был суммировать результаты польских исследований на территории Нижней и Опольской Силезии. Присоединение этих земель к Польше в 1945 году и выселение немецкого населения, на место которого пришло польское население, переселённое из восточных районов Польши, создало совершенно новую демографическую и экономическую обстановку. Год 1945 оказался единственным во всей истории Силезии, когда решением договора держав-победительниц, началась великая кампания по передвижению польского и немецкого населения. Этот процесс привёл к тому, что миллионы новых жителей Силезии очутились на территории, историю которой знали лишь культурные элиты. По этому поводу проблемы истории Силезии явились одной из частей атласа. Первоначально должны были охватывать лишь территорию Нижней Силезии, но позднее, по предложению научного редактора, территорию дела расширено на Опольскую Силезию. Таким образом, атлас охватил пять воеводств: Еленёгурское, Легницкое, Опольское, Валбжихское и Вроцлавское.

Концепция атласа возникла в Отделе Атласа Нижней Силезии, здесь же был реализован весь

атлас. Ответственный редактор получил свободу в формировании объёма и структуры содержания атласа, что использовал для придания всему труду немного другого характера по сравнению с планируемым первоначально. Характер атласа из юбилейного по случаю годовщины превратился в познавательного-информационный. В атлас включён обзор политической и экономической истории Силезии, в том процессов передвижения населения после второй мировой войны, а также экономической и социальной интеграции с остальной частью страны.

Атлас целиком основан на результатах исследований польских авторов после второй мировой войны. Особенно много места уделено проблематике природной среды, процессам её изменения и деградации. Почти все карты атласа являются оригинальными разработками, опирающимися на официальных статистических материалах, а также на результатах исследований авторов из многих учебных заведений Вроцлава и других научных центров в Польше, в том числе не академических исследовательских учреждений. Разработка атласа финансировалась дотациями административных властей разрабатываемого региона, дотациями властей города Вроцлава, Отделения Польской Академии Наук во Вроцлаве и Вроцлавского университета. Все заглавия, редакционные тексты и пояснения к картам в атласе были переведены на английский и немецкий языки. В настоящее время это самый новый и самый обширный региональный атлас в Польше. В его разработке, которая вместе с печатью длилась почти двенадцать лет, участвовало около ста авторов и других исполнителей. Атлас разработан частично в традиционной, а частично в компьютерной технологии.

Перевод Р. Толстикова